*Walentyna Jusupowa*

**POLSKA EDUKACJA POZASZKOLNA NA WOŁYNIU W XIX WIEKU**

[**walentyna.jusupowa@gmail.com**](mailto:walentyna.jusupowa@gmail.com)

Problemami stanowienia i rozwoju polskiej edukacji (w tym pozaszkolnej) na Wołyniu w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku zajmowali się znani naukowcy: L. Jerszowa, I. Milasewicz, W. Nadolska, A. Naradko, N. Sejko, F. Stupak, T. Szachraj. Warto przeanalizować rolę i udział polskiego społeczeństwa oraz inicjatyw prywatnych w tym procesie. Wówczas, gdy w pierwszej połowie XIX wieku w Imperium Rosyjskim prawie nie było społecznych organizacji, które stały by w obronie osobowości, własności prywatnej, prawa. Inicjatywa socjalna w tym okresie należała nie wspólnotom, lecz aparatowi biurokratycznemu. Tylko pod koniec XIX wieku pewne osoby zaczęły jednoczyć się i zakładać organizacje według swoich interesów: zawodowych, filantropijnych, które z kolei sprzyjały rozwojowi oświaty pozaszkolnej.

Jedną ze znanych form zjednoczenia społeczeństwa były stowarzyszenia charytatywne. Pod koniec XIX wieku na terenach guberni Wołyńskiej już funkcjonowały 24 stowarzyszenia charytatywne1.

Siłą napędową rozwoju edukacji pozaszkolnej na terenach wieloetnicznego Wołynia była działalność przedstawicieli Kościoła Katolickiego, który na początku XX wieku stymulował aktywne założenie towarzystw religijnych. W tym czasie aktywnie działały: założone przez księży Muraszko, Sokalskiego, Zagórskiego, Dubowskiego Żytomierskie Rzymsko-Katolickie Stowarzyszenie Charytatywne (1905 r.), Krzemienieckie (1906 r.) i Łuckie (1906 r.)2, które zajmowały się domami opieki dla dzieci i osób niepełnosprawnych; zajmowały się otwarciem społecznych jadalni, akademików, szpitali, bibliotek3.

Aktywnie działały również Wołyńskie Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Rzymsko-Katolickiego Duchowieństwa (1907 r.)4 i Zasławskie Rzymsko-Katolickie Stowarzyszenie Charytatywne (1906 r.), przez które zostały założone domy opieki dla dzieci różnych religii w Zasławie, Szepetówce, Sławucie, Bielgorodzie, Antoninie, Gorodyszczu, Lediance, Tatarskim. Żytomierskie Chrześcijańskie Katolickie Stowarzyszenie Kobiet Pracujących „Dzwignia” (1907 r.) pragnęło podwyższenia intelektualnego i moralnego poziomu członków Stowarzyszenia przez założenie bibliotek, czytelni, półkolonii letnich, akademików. Celem działalności zgodnie ze statutem Żytomierskiego Stowarzyszenia Chrześcijańskiej Kobiecej Przysługi im. Św. Zity (1907 r.) było wychowanie chrześcijańskie.

Tak więc, na początku XX wieku już istniał szeroki szereg działalności charytatywnej, technicznej, sportowej, artystycznej, kulturalno-informacyjnej i naukowej, która była mocno związana z edukacją pozaszkolną dzieci i dorosłych. Towarzystwa opieki dla biednych były w tym okresie najbardziej socjalno-aktywne i nowatorskie, ponieważ charakteryzowały się decentralizacją swojej działalności i zgromadzeniem dużej ilości wolontariuszy. To z kolei pozwoliło nie tylko na socjalną rehabilitację biednego społeczeństwa, ale i na zmianę samej koncepcji pomocy socjalnej – wspierać naród nie tylko materialnie, ale i podwyższać jego poziom kulturalno-oświatowy i rozwijać samoświadomość przez aktywne wdrążenie różnych form działalności pozaszkolnej.

Aktywnym uczestnikiem kulturalno-oświatowego ruchu pod koniec XIX na początku XX wieku na terytorium guberni Wołyńskiej były Stowarzyszenia, założone przez mniejszości narodowe. Tak więc, centrum ruchu polskiego na Wołyniu został Żytomierz. Tu powstało kilka polskich towarzystw: Towarzystwo Dobroczynności, z inicjatywy którego zostały założone domy opieki dla dziewcząt-sierot i szkoła rzemieślnicza; Towarzystwo Rozpowszechnienia Książek, które miało swoją drukarnie i publikowało tanie polskie wydania; a także Towarzystwo Lekarzy służyło pomocą ofiarom wojny, biednym polskim rodzinom itd.5

W 1912 r. w Żytomierzu powstało Zjednoczenie Polskich Kobiecych Towarzystw na Wołyniu, celem którego była organizacja i koordynacja działalności wszystkich kobiecych towarzystw regionu, podwyższenia poziomu świadomości kobiet w pytaniach politycznych, społecznych i ekonomicznym9.

Jednak są dowody tego, że dość często inicjatywy mniejszości otrzymywały odmowy na prowadzenie działalności. Na przykład, w Żytomierzu planowano otworzyć, ale przez odmowę nie zostało otwarte Polskie Towarzystwo „Oświata”, statut którego przewidywał podniesienia intelektualnego i moralnego poziomu wszystkich ludzi polskiego pochodzenia, organizację szkoły polskiej, domów opieki dla dzieci, bibliotek i innych instytucji informacyjnych4. Z tego ż powodu nie rozpoczęło swojej działalności „Żytomierskie Polskie Kółko Kobiece”, celem którego był kulturalno-oświatowy rozwój Polaków, zorganizowanie muzycznych, literackich i rodzinnych wieczorów, świąt dziecięcych, wystaw i lekcji6. Wszystko to potwierdza myśl o zachowanie i prolongację ostrożnego zachowania władz carskich wobec inicjatyw mniejszości narodowych na terytorium Wołyniu.

Od 1911 roku rozwojowi edukacji pozaszkolnej w regionie sprzyjało Wołyńskie Ziemstwo Gubeni2. Wiadomo, że w 1913 r. wg objętości budżetu ono zajmowało już dziesiąte miejsce wśród 40 ziemstw w Imperium Rosyjskim. Zgodnie Statutu Ziemstwo zajmowało się opieką szpitali, rozwojem pensjonatów przy szkołach, organizacją działalności bezpłatnych przedszkoli, opieką nad potrzebującymi, pomocą już istniejącym Stowarzyszeniom Charytatywnym. Ogólnie, wprowadzając reformę ziemską5, Państwo przekazywało część swoich obowiązków dot. materialno-finansowego zabezpieczenia instytucji społecznych, jednak zostawiało sobie ogólną funkcję kontroli.

Cała historia edukacji pozaszkolnej na Wołyniu świadczy, iż poszerzona dość szeroko praktyka prywatnej (indywidualnej) inicjatywy7 przejawiała się przez indywidualne wsparcie pewnych osób i w rozwoju działalności pozaszkolnej lub założeniu własnych instytucji oświatowych.

Pod koniec XIX – na początku XX wieku popularną formą indywidualnego wpływu na edukację i wychowanie młodzieży były kwatery uczniowskie, które jeszcze nazywano pensjonatami. Utrzymywały takie kwatery inteligentne samotne kobiety lub wdowy, przeważnie polskiego pochodzenia. W wspomnieniach J. Korczyńskiego o Żytomierzu są wiadomości o kwaterach uczniowskich Drewnowskiej, Izdebskiej, De Kastro Laucerdo z córka Janiną, O. Nemyrycz, Olszewskiej8. Gospodynie nie tylko pomagały dzieciom robić zadania domowe, gotować jedzenie, ale i uważały za swój obowiązek zajmować się wychowaniem tych dzieci. One cały czas rozmawiały z nimi, wspólnie obchodziły święta, organizowały wycieczki poza miasto, i jak świadczą dokumenty, dbały o polską tożsamość narodową.

W tym okresie na Wołyniu aktywną informacyjną kampanię prowadził znany polski pisarz i działacz społeczny Juliusz Kraszewski (1812—1887), który dołożył starań na rzecz powstania biblioteki w gimnazjum żytomierskim oraz rozwoju drukarstwa. Wśród aktywnych członków Rzymsko-Katolickiego Dobroczynnego Stowarzyszenia (1905) są znane nazwiska polskiej szlachty, m.in.: Romana Sanguszka, Heleny Steckiej, Izabeli Wojciechowskiej, hrabin Wandy Grocholskiej, Amelii Ponińskiej i in6.

Warto podkreślić, że polscy właściciele ziemscy często organizowali dziecięce przytułki. Tak, na prośbę właściciela majątku Riadowyczi powiatu Włodzimierz-Wolyńskiego P. Gutowskiego gubernator wołyński dał zgodę na prowadzenie przytułku dla dzieci jego pracowników w celu organizacji zajęć śpiewu, rękodzieła i prowadzenie różnych zabaw. W powiecie Starokostiantynowksim właściciel cukierni E. Mańkowksi, założył przytułek dla dzieci w Krasykowie i w Kuzmyni.

Podsumowując, uważamy, że rola polskiej społeczności i prywatnej inicjatywy w rozwoju edukacji pozaszkolnej na Wołyniu i Żytomierszczyźnie stała wzrastać w drugiej połowie XIX – na początku XX wieku. Napędową siłą edukacji pozaszkolnej w środowisku wołyńskich Polaków była pedagogiczna działalność znanych wołynian polskiego pochodzenia (J. Kraszewskiego, A. Czortoryskiego, T. Czackiego, E. Felińskiej i in.) i informacyjne działania stowarzyszeń katolickich, które wielkiego znaczenia nadawały założeniu bibliotek narodowych, księgarni, nauczaniu i wychowaniu dzieci na zasadach jedności etnicznej i przynależności religijnej.

**BIBLIOGRAFIA:**

1. БОРЕЙКО О.М. Просвітницько-педагогічна діяльність громадських товариств Волині (друга половина XIX – початок XX ст.): дис…. канд. пед. наук: 13.00.01 «загальна педагогіка та історія педагогіки». – Житомир, 2004, – 207 с. – С. 60.
2. СТУПАК Ф.Я. Добродійна громади за національною і віросповідною ознакою XIX – початку XX ст. // Національні меншини Правобережної України: історія і сучасність: наук. зб. – T. 18. – Житомир, 1998. – С. 55-58. – С. 84.
3. Про відкриття таємних польських шкіл у Київській, Подільській, Волинській губернії. Із звіту генерал-губернатора за 1911 р. // Центральний державний історичний архів. – Ф. 442. – Оп. 642. – Спр. 497 – 197 арк. – Арк. 115, 158, 163.
4. БУРАВСЬКИЙ О. Поляки Волині у другій половині XIX ст. – на початку XX ст. – Житомир: Вид-во ЖДУ, 2004. – 168 с. – С. 102.
5. СЕЙКО Н. Польське шкільництво на Волині-Житомирщині у XIX - I половині XX ст. – Житомир, 2002. – 195 с. – С. 68.
6. Шахрай Т.О. Польська шляхетна верства у суспільно-політичному та культурному житті Волині (1900-1914 рр.) // Ukrainica Polonica. – № 1. – K. – Житомир, 2004. -444 s. – S. 105.
7. НАРАДЬКО А.В. Благодійність у розвитку освіти в Україні (II половина XIX – початок XX ст.): дис…. канд. іст. наук: 07.00.01. – Полтава, 2002. - 210 с. – С. 178.
8. Про заснування дитячого притулку у маєтку поміщика с. Замлич дворянина Фоми Сумовського у Володимир-Волинському повіті, 1911 р. // Державний архів Житомирської області. – Ф. 329. – Oп. 1. – Спр. 65. – 11 арк. – Aрк. 233.
9. МОЖАРІВСЬКА І. М. Роль польської громадськості та приватної ініціативи у розвитку позашкільної освіти на Волині (друга половина ХІХ – початок ХХ ст.) // Волинь – Житомирщина історико-філологічний збірник з регіональних проблем. – Житомир: Вид-во ЖДУ ім. І. Франка, 2016. – С.302-306.